



## Miłosz - różne oblicza

2011-05-12

**O Miłoszu intymnie, o Miłoszu politycznie, o Miłoszu w kontekście innych pisarzy. Autor *Doliny Issy* to bez wątpienia człowiek i twórca wielowymiarowy - oto wnioski płynące z kolejnego - trzeciego - dnia 2. Festiwalu Miłosza.**

O tym, jak wiele płaszczyzn kryje w sobie biografia i twórczość Miłosza, mogą przekonać się słuchający wczoraj (11 maja, środa) referatów wygłaszanych podczas konferencji naukowej. Dyskusje w gronie najwybitniejszych znawców literatury współczesnej odbywają się od poniedziałku na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wśród wczorajszych *Tematów (od odstąpienia) podjętych* znalazły się wystąpienia na temat wojennych wierszy Miłosza, związków twórczości poety z Adamem Zagajewskim i Tomaszem Różyckim, refleksje na temat języka ikonicznego, opowieść o jego sarkazmach, a także śmiechu wileńskim.

Jednym z najbardziej interesujących tematów okazały się relacje pomiędzy Miłoszem a Rosją. Kilka miesięcy temu *Zeszyty Literackie* opublikowały tom poświęcony temu właśnie problemowi. Wczoraj wieczorem wokół tego aspektu skoncentrowali się goście pierwszego z cyklu paneli min. Clare Cavanagh, tłumaczka i amerykańska slawistka, Grzegorz Przebinda, historyk idei i rusycysta, Natalia Gorbaniewska, rosyjska poetka i dziennikarska, Andrzej Nowak, historyk i sowietolog.

Niejednoznaczność, wielorakość i dramatyczność w relacjach – tym razem z Konstantym A. Jeleńskim – była przedmiotem popołudniowej dyskusji, w której wzięli udział przedstawiciele redakcji *Zeszytów Literackich*. Legendarne pismo, z którym Miłosz nie tylko współpracował, publikując tam swoje teksty, ale które również wspierał od samego początku – opracowało korespondencję między Konstantym A. Jeleńskim a Czesławem Miłoszem. Fragmenty tych pism odczytał podczas spotkania Andrzej Seweryn, poszczególne wątki komentowali Barbara Toruńczyk, Bogdan Tosza i Marek Zagańczyk.

Trzy dyskusje pokazujące wielowymiarowość Miłosza to nie wszystko. Wieczorem w Kinie Pod Baranami odbyła się kolejna odsłona przeglądu filmów o Czesławie Miłoszu, natomiast w Alchemii na krakowskim Kazimierzu miał miejsce koncert Zuzanny i Barbary Wrońskich, czyli Ballad i Romansów, które na nowej płycie korzystają również z tekstów Czesława Miłosza.

Kraków staje się w tych dniach prawdziwą stolicą poezji poprzez obecność najwybitniejszych twórców z całego świata. Niestety, wczoraj do uczestników dotarła przykra wiadomość, że na Festiwalu nie pojawi się Derek Walcott. Ten wybitny karaibski poeta, laureat literackiej Nagrody Nobla, miał dzisiaj (12 maja, czwartek) wystąpić w krakowskiej PWST. To spotkanie nie dojdzie do skutku.

Bez zmian pozostaje zaplanowany w kościele św. Piotra i Pawła I wieczór poetycki. Adonis, Edward Hirsch, Jane Hirshfield i Ryszard Krynicki będą czytać wiersze w trzech językach. Już teraz spróbujmy sobie wyobrazić, jak pięknie musi brzmieć symfonia tych dźwięków w kościele w sercu starego Krakowa. Szczegółowy program festiwalu: [www.milosz365.pl](http://www.milosz365.pl). (KF)

Zdjęcia: Paweł Ulatowski